

Sygn. akt II AKz 177/24

POSTANOWIENIE

Dnia 25 marca 2024 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Robert Pelewicz /del./
Protokolant:	Luiza Borończyk-Saczka

po rozpoznaniu w sprawie M. P.

oskarżonego o przestępstwa z art. 197 § 3 pkt 2 k.k. w zw. z art. 197 § 1 k.k. i inne

zażalenia obrońcy oskarżonego

na postanowienie Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z 4 marca 2024 r., sygn. akt II K 7/24

w przedmiocie utrzymania i przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

postanawia

zaskarżone postanowienie utrzymać w mocy.

UZASADNIENIE

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Nowym Targu z 17 lipca 2023 r., sygn. akt II Kp 482/23, zastosowano wobec oskarżonego M. P. syna J. i M. z domu H., urodzonego (...) w H. środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania, który następnie przedłużono postanowieniem Sądu Rejonowego w Nowym Targu z 5 października 2023 r., sygn. akt II Kp 643/23 i postanowieniem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 4 stycznia 2024 r., sygn. akt II Kp 1059/23.

W dniu 26 lutego 2024 r. Prokurator Rejonowy w Nowym Targu wniósł do Sądu Okręgowego w Nowym Sączu akt oskarżenia przeciwko M. P., oskarżając go o popełnienie przestępstw: z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. oraz z art. 197 § 3 pkt 2 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.09.2023r.) w zw. z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. Ponieważ w toku postępowania przygotowawczego M. P. został tymczasowo aresztowany, to fakt ten obligował Sąd Okręgowy w Nowym Sączu do podjęcia w trybie art. 344 k.p.k. decyzji co do utrzymania, zmiany lub uchylecia środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania stosowanego wobec oskarżonego M. P..

Postanowieniem z 4 marca 2024 r., sygn. akt II Ko 7/24, Sąd Okręgowy w Nowym Sączu utrzymał środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania wobec oskarżonego M. P. syna J. i M. z domu H., urodzonego (...) w H., zastosowany postanowieniem Sądu Rejonowego w Nowym Targu z dnia 17 lipca 2023 r. sygn. akt II Kp 482/23, przedłużony postanowieniem Sądu Rejonowego w Nowym Targu z dnia 5 października 2023 r., sygn. akt II Kp 643/23 i postanowieniem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 4 stycznia 2024 r., sygn. akt II Kp 1059/23

oraz przedłużyć okres stosowania tego środka zapobiegawczego o kolejne 3 (trzy) miesiące, tj. do dnia 8 czerwca 2024 r. godz. 13:50.

Na powyższe – wydane w trybie art. 344 k.p.k. - postanowienie zażalenie złożył obrońca oskarżonego, zaskarżając je w całości na korzyść oskarżonego i zarzucił:

1/ obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżonego postanowienia, a to art. 249 § 1 k.p.k., art. 258 § 1 pkt 1 i 2 oraz § 2 k.p.k., poprzez utrzymanie/przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania na dalszy okres czasu, pomimo że odnośnie sytuacji oskarżonego w toku jurysdykcyjnego postępowania karnego brak jest zaistnienia przesłanki ogólnej i przesłanek szczególnych aresztu;

2/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na bezzasadnym przyjęciu, że względem oskarżonego zachodzi groźba orzeczenia surowej kary, co stanowić ma podstawę do ustalenia, że M. P. w warunkach wolnościowych może podejmować bezprawne działania zmierzające do utrudniania prawidłowego toku postępowania.

Wskazując na powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia co do jego istoty, poprzez uchylenie stosowanego środka zapobiegawczego i zastosowanie w to miejsce środków zapobiegawczych o charakterze wolnościowym, w postaci poręczenia majątkowego, dozoru policji, zakazu zbliżania się oraz kontaktowania z pokrzywdzoną, ewentualnie uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny stwierdził, co następuje:

Zażalenie obrońcy oskarżonego okazało się niezasadne.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że w rozpoznawanej sprawie na sądowym etapie postępowania odwoławczego nie zdezaktualizowała się żadna z przesłanek, które legły u podstaw zastosowania a następnie kontynuowania wtoku śledztwa tymczasowego aresztowania w stosunku do oskarżonego.

Określona w art. 249 § 1 k.p.k. przesłanka ogólna - duże prawdopodobieństwo popełnienia zarzuconych czynów - warunkująca możliwość stosowania środków zapobiegawczych została potwierdzona zebraniem w niniejszej sprawie materiałem dowodowym, szczegółowo opisanym w akcie oskarżenia z dnia 26 lutego 2024 r. i to zarówno o charakterze osobowym obejmującym przede wszystkim zeznania pokrzywdzonej (k. 89-91), zeznania świadków: D. W. (1) (k. 9-11), A. N. (k. 27-29, 115-116) i M. B. (k. 48-49), jak i rzeczowym, co w szczególności dotyczy opinii psychologicznej dotyczącej pokrzywdzonej (k. 187), opinii głównej i opinii uzupełniającej psychologiczno-seksuologicznej dotyczącej oskarżonego (k. 246-254 i 269- 271), opinii biegłego z zakresu informatyki (k. 129-148), a także treści korespondencji prowadzonej pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzoną (k. 33-47). Analiza powyższych dowodów potwierdza duże prawdopodobieństwo popełnienia przez oskarżonego zarzucanych przestępstw w stopniu określonym w art. 249 § 1 k.p.k. Dlatego też uznać należało, że Sąd Okręgowy trafnie zidentyfikował po stronie oskarżonego istnienie przesłanki ogólnej z art. 249 § 1 k.p.k., w jej dowodowym aspekcie, co w sposób ogólny uprawniało do sięgnięcia wobec niego po dalsze tymczasowe aresztowanie. Wniesione zażalenie nie dostarczyło w tym zakresie żadnych istotnych argumentów, które dowodziłyby błędności tej oceny Sądu Okręgowego.

Niezasadny okazał się również zarzut odwoławczy wniesionego zażalenia, a podważający wystąpienie po stronie oskarżonego pozytywnych przesłanek szczególnych z art. 258 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k.

Przede wszystkim Sąd Okręgowy powziął trafne przekonanie, iż w realiach rozpoznawanej sprawy występuje uzasadniona obawa, art. 258 § 1 pkt 1 k.p.k., że oskarżony mógłby zacząć ukrywać się przed wymiarem sprawiedliwości, bowiem poza psychologicznym oddziaływaniem obawy przed surową karą i pobytem w zakładzie karnym wymaga podkreślania jego sytuacja życiowa. Jest on osobą niezwiązaną trwale z miejscem stałego pobytu, przez kilka lat pracował za granicą, a pozostając na wolności utrzymywał się z prac dorywczych. Jest również rozwiedziony i nie

sprawuje opieki nad swoimi dziećmi. Stwierdzić można więc, że bez większego trudu może on zmienić miejsce pobytu, ukrywając się jeżeli tylko uzna, że może to stworzyć dla niego szansę uchylenia się od grożącej mu surowej odpowiedzialności.

Trafnie konstatuje również Sąd Okręgowy, że i obawa matactwa ze strony oskarżonego na kanwie prowadzonego przeciwko niemu postępowania karnego jest w pełni uzasadniona. Judykatura wskazuje konsekwentnie, że przyjęcie uzasadnionej obawy utrudniania postępowania nie jest przez ustawodawcę warunkowane wcześniejszym podjęciem takich działań, bowiem każdy środek zapobiegawczy, w tym także tymczasowe aresztowanie, ma na celu prewencyjne przeciwdziałanie takim właśnie zachowaniom. Środki zapobiegawcze nie mają charakteru represyjnego w tym znaczeniu, że nie stanowią reakcji wymiaru sprawiedliwości na wcześniejsze, udane bądź nieudane, próby niweczenia prawidłowego toku postępowania przez danego podejrzanego. Celem tych środków jest właśnie wyprzedzanie i zapobieganie możliwym destruktywnym zachowaniom danego podejrzanego, jeszcze przed próbą ich podjęcia. Na gruncie oceny spełnienia przesłanki szczególnej z art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. nie jest zatem istotne to, czy dany podejrzany zachował się już w sposób noszący znamiona matactwa, lecz znaczenie ma tylko to, czy istnieją uzasadnione powody by sądzić, że może to uczynić w toku prowadzonego postępowania, co doprowadzić może do uniemożliwienia sądowi meriti dokonania prawdziwych ustaleń faktycznych w przedmiocie jego odpowiedzialności karnej. Jednocześnie matactwo procesowe dotyczy nie tylko osób już przesłuchanych, czy dowodów już utrwalonych, ale i tych, które dopiero zostałyby przedstawione po ich celowym, wcześniejszym zafalszowaniu przez podejrzanego przebywającego na wolności (postanowienie SA w Krakowie z 22.06.2006., II AKz 190/06).

Zarazem granice prawa do obrony nie obejmują uzgadniania treści wyjaśnień i zeznań pomiędzy podejrzanym i świadkami występującymi w sprawie na drodze kontaktów pozaprosesowych. Przenikanie takich informacji może bowiem stanowić samoistną, a zarazem wystarczającą inspirację w kierunku złożenia zeznań bądź wyjaśnień niezgodnych z prawdą (D. W., Tymczasowe aresztowanie. Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 1 września 2009 r. (II AKa 246/09), Przegląd Sądowy, nr 3/2011, s. 137-138). Zważywszy zatem na wagę osobowych źródeł dowodowych dla odtworzenia przebiegu inkryminowanych zdarzeń zarzucanych oskarżonemu, a także i jego znajomość z pokrzywdzoną oraz z innymi, istotnymi świadkami występującymi w sprawie, a pochodzącymi z grona jego najbliższego życiowego otoczenia, za niewątpliwie uznać należało aktualizowanie się obawy matactwa procesowego po stronie oskarżonego. Skoro zaś prowadzone postępowanie znajduje się dopiero w fazie początkowej postępowania jurysdykcyjnego, to w oczywisty sposób pole do matactwa procesowego ze strony oskarżonego jest niezwykle szerokie. Truizmem jest tu przecież przypomnienie, że dopiero bezpośrednie przeprowadzenie dowodu na rozprawie pozwala na czynienie na jego podstawie ostatecznych ustaleń faktycznych i konsekwencji przesądzanie o odpowiedzialności podejrzanego za zarzucane mu przestępstwa. W sytuacji zatem, gdy analizowane postępowanie wciąż jeszcze znajduje się we wstępnej fazie jurysdykcyjnej, zapobieżenie realnej możliwości bezprawnego wpływania przez oskarżonego na istotny w sprawie materiał dowodowy, jest nadal oczywiście nieodzowne. W konsekwencji o obniżeniu stopnia nasilenia obawy matactwa ze strony oskarżonego można w kontekście treści art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. będzie zatem mówić – w przypadku braku istotnego novum w tym zakresie – dopiero gdy w toku przewodu sądowego zasadnicze dowody oskarżenia, zostaną ujawnione bezpośrednio przed sądem meriti na rozprawie głównej. Zważając zatem, że moment ten w toku analizowanego postępowania jeszcze nie nastąpił, za w pełni uzasadnione uznać należało przekonanie Sądu Okręgowego o obawie matactwa w rozumieniu art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. ze strony oskarżonego.

W tej sytuacji realna/uzasadniona jest obawa, że oskarżony mógłby wszelkimi środkami w bezprawny sposób utrudniać postępowanie karne, nakłaniając świadków do składania fałszywych, a korzystnych dla niego zeznań. Oskarżony, pokrzywdzona oraz świadkowie, którzy złożyli obciążające dla niego zeznania, żyli dotychczas w bliskich relacjach, przy czym oskarżony dysponuje ich numerami telefonów, zna ich miejsce zamieszkania, tym samym mógłby bez najmniejszego problemu nawiązać z nimi kontakt. Pokrzywdzona jest trzynastoletnim dzieckiem, którym oskarżony manipulował, próbował przekupywać prezentami, a równocześnie zastraszał. Dziewczynka była pod dużym wpływem oskarżonego, co przemawia za tym, że wykorzystując swoją pozycję, realnie mógłby podjąć się bezprawnych zachowań, zmierzających do utrudnienia postępowania karnego. Odnotować należy, że nie jest

wykluczone przesłuchanie małoletniej pokrzywdzonej w postępowaniu sądowym o ile zostaną spełnione warunki określone w art. 185a § 1 k.p.k.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut odwoławczy wniesionego zażalenia wymierzony w pozytywną przesłankę szczególną z art. 258 § 2 k.p.k. Już bowiem w samym świetle ustawowego zagrożenia karą za zarzucane oskarżonemu przestępstwa nie mogło budzić żadnych wątpliwości, że stoi on właśnie przed groźbą wieloletniej izolacji z tytułu kary pozbawienia wolności. Wedle zaś ugruntowanego przekonania orzecznictwa i doktryny, przesłanka szczególna z art. 258 § 2 k.p.k. ma właśnie samoistny charakter, stwarzający realną obawę, że dany podejrzany wobec powagi sytuacji w jakiej się znalazł, celem uniknięcia surowej odpowiedzialności karnej, może podejmować bezprawne działania zmierzające do zakłócenia prawidłowego toku prowadzonego przeciwko niemu postępowania. Elementarne doświadczenie życiowe wskazuje wszak, iż perspektywa odbycia surowej kary, zazwyczaj sama przez się stymuluje zagrożonych nią podejrzanych do takich właśnie zachowań, celem uchylenia się od groźby długotrwałego osadzenia (postanowienia SN z 20.02.2020., I KZ 6/20, nr 2284872). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem zagrożenie surową karą z mocy samego prawa rodzi domniemanie, że oskarżony mógłby podejmować próby różnych bezprawnych działań mających destabilizować prawidłowy tok postępowania i nie zachodzi potrzeba wskazywania, na czym takie działania miałyby konkretnie polegać (postanowienie SA w Krakowie z 12.12.2007., II AKz 648/07, Legalis nr 101944). Z treści art. 258 § 2 k.p.k. wprost wynika, że groźba wymierzenia surowej kary może wskazywać na istnienie obaw destabilizacji i obstrukcji procesowej, o których mowa w art. 258 § 1 k.p.k. Stwierdziwszy zatem zagrożenie surową karą sąd może stosować powyższy środek zapobiegawczy nawet wówczas, gdy z materiału dowodowego nie wynika, by podejrzany podejmował jakiegokolwiek próby bezprawnego wpływania na postępowanie, czy to poprzez próby matactwa czy ukrywania się lub ucieczki. Źródłem obaw w tym zakresie jest bowiem wyłącznie groźba wymierzenia surowej kary (postanowienie SA w Krakowie z 19.05.2016., II AKz 168/16, Legalis nr 1536709).

Dodatkowo w odpowiedzi na zarzuty obrońcy zawarte w uzasadnieniu zażalenia wymaga jeszcze zasygnalizowania, że i orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej ETPC) dopuszcza pozbawienie wolności człowieka nawet tylko i wyłącznie na podstawie pozytywnej przesłanki szczególnej z art. 258 § 2 k.p.k., jako samoistnej podstawy izolacji oskarżonego w warunkach tymczasowego aresztowania, stwierdzając, że surowość wyroku, jaki może zapaść w przyszłości i związany z nim ciężar gatunkowy stawianych zarzutów daje organom krajowym uzasadnioną podstawę do przyjęcia ryzyka ucieczki, a nawet popełnienia ponownego przestępstwa. ETPC orzekł tak w sprawach przeciwko Polsce (skarga nr 44722/98 i skarga nr 24205/06), na gruncie art. 5 ust. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm. - dalej EKPC). Dodatkowo w wyroku z dnia 23 czerwca 2005 r. (skarga nr 44722/98 Ł. przeciwko Polsce) ETPC wprost wskazuje, że surowość wyroku, jaki może w przyszłości zapaść i związany z nim ciężar gatunkowy stawianych zarzutów daje organom krajowym uzasadnioną podstawę do przyjęcia ryzyka ucieczki, a nawet ponownego popełnienia czynów zabronionych (zob. także wyrok z dnia 31 maja 2011 r. – skarga nr 24205/06 K. przeciwko Polsce, czy wyrok z dnia 26 lipca 2001 r. – skarga nr 33977/96 I. przeciwko Bułgarii). Oczywiście przy uwzględnieniu zasady adekwatności środka zapobiegawczego do zmiennej sytuacji procesowej wyrażonej w art. 258 § 4 k.p.k., korespondującej z eksponowanym w orzecznictwie ETPC, nakazem uwzględniania przy ocenie stosowania i przedłużania tymczasowego aresztowania dynamicznej sytuacji procesowej, która powoduje, że przesłanki, którymi można było zasadnie usprawiedliwić wiążącą się z tym środkiem zapobiegawczym ingerencje w wolność oskarżonego, na dalszych etapach postępowania mogą nie występować. Wymienić tu należy w szczególności wyroki ETPC: z 28 listopada 2002 r. w sprawie L. przeciwko Łotwie (skarga nr 58442/00); z 3 grudnia 2002 r. w sprawie N. przeciwko Polsce (skarga nr 30218/96); z 3 kwietnia 2003 r. w sprawie K. przeciwko Polsce (skarga nr 31583/96); z 18 stycznia 2007 r. w sprawie E. przeciwko Łotwie (skarga nr 73819/01); z 20 maja 2008 r. w sprawie F. przeciwko Polsce (skarga nr 55470/00); z 20 maja 2008 r. w sprawie G. przeciwko Turcji (skarga nr 16330/02); z 4 listopada 2008 r. w sprawie E. K. przeciwko Polsce (skarga nr 12269/02).

Chybiony był tym samym zarzut odwoławczy wniesionego zażalenia wymierzony w temporalny aspekt dalszego tymczasowego aresztowania oskarżonego. Analiza akt śledztwa dowodziła bowiem wprost tego, że możliwość jego sfinalizowania warunkowana jest rzeczywiście wskazanymi przez prokuratora czynnościami dowodowymi i procesowymi. Tego zaś rodzaju konfiguracja procesowa wpisuje się wprost w standard temporalny przewidziany przez

art. 344 k.p.k. w zw. z art. 263 § 3 k.p.k. , otwierający pole do przedłużenia tymczasowego aresztowania podejrzanego w toku postępowania jurysdykcyjnego na dalszy określony okres, który to wyznaczony został przez Sąd Okręgowy w sposób adekwatny i wystarczający dla sfinalizowania rozprawy. Nie ulega przy tym wątpliwości, że istnienie przesłanek do zastosowania najsurowszego ze środków zapobiegawczych jakim jest tymczasowe aresztowanie, nie oznacza zwolnienia organów, które mogą podejmować decyzje z tym związane, od obowiązku ciągłego kontrolowania zasadności stosowania tego środka. Zgodnie bowiem z treścią art. 253 § 1 k.p.k. środek zapobiegawczy należy niezwłocznie uchylić lub zmienić, jeżeli ustaną przyczyny, wskutek których został on zastosowany. Oznacza to, że w toku postępowania jurysdykcyjnego sąd meriti jest zobowiązany z urzędu na bieżąco weryfikować zebrane dowody oraz okoliczności uzasadniające potrzebę uchylenia zastosowanego środka, aby nie dopuścić do żadnej w tym zakresie opieszałości, która może sprawić, że kontynuowanie tymczasowego aresztowania stanie się niewątpliwie niesłuszne (por. postanowienie SN z 13.10.1995., II KRN 124/95, OSNKW 1996/1-2/7).

To właśnie z treści art. 344 k.p.k. w zw. z art. 253 § 1 k.p.k. wynikała powinność badania przez Sąd Okręgowy w Nowym Sączu tego, czy przyczyny, które legły u podstaw zastosowania wobec oskarżonego M. P. środka zapobiegawczego (art. 249 § 1 k.p.k., art. 258 § 1-2 k.p.k.), są nadal aktualne. Powinność ta obejmuje także analizowanie wystąpienia przeszkód w stosowaniu środka (art. 259 k.p.k.), co wyraża dyrektywę adaptacji środków zapobiegawczych do sytuacji procesowej oskarżonego (postanowienie SA we Wrocławiu z 16.05.2018., II AKz 307/18, OSA 2018/10//21). Realizacja tej dyrektywy ma na celu zapewnienie prawidłowego wykonywania środków zapobiegawczych, a więc ich stosowania tylko tak długo, jak jest to niezbędne w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania (wyrok SN z 24.01.2007., II KK 152/06, Prokuratura i Prawo 2007/7-8/17). Wymaga podkreślenia, że treść art. 344 k.p.k. w zw. z art. 253 § 1 k.p.k. konstytuuje tryb nadzoru nad stosowaniem środków zapobiegawczych, niezależny od instancyjnej kontroli orzeczeń w przedmiocie ich stosowania.

Na zakończenie trzeba wskazać, że brak jest w sytuacji procesowej oskarżonego negatywnych przesłanek stosowania tymczasowego aresztowania określonych w art. 259 § 1 i § 2 k.p.k. Brak jest bowiem podstaw faktycznych do twierdzenia, że izolacja podejrzanego w warunkach tymczasowego aresztowania stwarza realne zagrożenia dla jego życia i zdrowia. W konsekwencji, zarówno sytuacja osobista, jak i procesowa oskarżonego, nie stanowi poważnego niebezpieczeństwa dla jego zdrowia lub życia (argument z art. 259 § 1 pkt 1 k.p.k.), ani też nie niesie ze sobą wyjątkowo ciężkich skutków dla niego lub jego najbliższej rodziny (argument z art. 259 § 1 pkt 2 k.p.k.). Nie można przy tym zapominać, iż uchylenie tymczasowego aresztowania nie może nastąpić w każdym wypadku wystąpienia skutków niekorzystnych dla aresztowanego lub jego najbliższych, ale tylko wtedy gdy skutki te są wyjątkowo ciężkie, a fakty je uzasadniające są wykazane, przy czym wykazanie ich obciąża stronę, która domaga się ich zastosowania i w konsekwencji to na oskarżonym lub na jego obrońcy ciąży obowiązek przedstawienia i udowodnienia okoliczności w tej materii. Nie jest bowiem rzeczą sądu rozstrzygającego w kwestii incydentalnej, a dotyczącej stosowania środków zapobiegawczych, stałe kontrolowanie sytuacji rodzinnej oskarżonego (por. postanowienie SA w Katowicach z 29.02.2012., II AKz 123/12, Legalis 486834). Przy czym Sąd Okręgowy miał na względzie sytuację rodzinną oskarżonego, jednakże zasadnie uznał, że nie stwarza ona sytuacji, w której tymczasowe aresztowanie pociągałoby dla niego lub jego rodziny wyjątkowo ciężkie skutki, albowiem negatywne konsekwencje wynikające z zastosowania tego środka zapobiegawczego są wprawdzie ciężkie, jednak wynika to z samej istoty tymczasowego aresztowania. Jak bowiem wskazuje się w orzecznictwie pogorszenie sytuacji materialnej rodziny oskarżonego jest naturalną konsekwencją wynikającą z faktu postawienia mu zarzutu popełnienia określonych przestępstw. Sytuacja taka jest niewątpliwie dolegliwa dla rodziny oskarżonego, jednak nie w rozumieniu art. 259 § 1 pkt 2 k.p.k. (postanowienie SN z 25.10.2023., I KZ 50/23, LEX nr 3619882.). A w realiach rozpoznawanej sprawy trzeba pamiętać, że oskarżony jest rozwiedziony i nie sprawuje opieki nad swoimi dziećmi. Nie jest związany trwale z miejscem stałego pobytu, gdyż przez kilka lat pracował za granicą.

Wprawdzie Sąd Okręgowy w zaskarżonym postanowieniu nie wskazał szczegółowo, dlaczego niezbędne jest dalsze stosowanie wobec oskarżonego najsurowszego ze środków zapobiegawczych w postaci tymczasowego aresztowania - co niewątpliwie zasługuje na krytyczną ocenę - to jednak nie jest to uchybienie, które nakazywałoby uchylenie lub zmianę tego orzeczenia. Te bowiem okoliczności, związane z potrzebą przeprowadzenia dalszych czynności

procesowych w postępowaniu jurysdykcyjnym w kontekście treści art. 344 k.p.k. zostały wskazane przez Sąd Apelacyjny w ramach niniejszego uzasadnienia. Przy czym podkreślenia wymaga, że Sąd Apelacyjny podziela dotychczasowe stanowisko sądów orzekających w przedmiocie środka zapobiegawczego, iż zagrożenie ze strony oskarżonego dla prawidłowego toku procesu i niezakłóconego osądzenia sprawy jest na tak wysokim poziomie, iż skuteczne przeciwdziałanie mu wymaga stosowania tymczasowego aresztowania. Ze względu na okoliczności czynów i zagrożenie sankcjami karnymi, obawę ucieczki lub ukrywania się, obawę nakłaniania świadków do zmiany zeznań należy uznać, że przez kolejne trzy miesiące żaden inny środek zapobiegawczy niż tymczasowe aresztowanie, nie zagwarantuje osiągnięcia celów związanych z ich stosowaniem.

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w postanowieniu.